

Kleń w nurcie - praktyka połowu na muchę w rzece górskiej

Przemysław Półtorak: „Kleń w górskiej rzece jest rybą znacznie bardziej wymagającą, niż mogłoby się wydawać wędkarzom przyzwyczajonym do jego obecności w wodach nizinnych. Tu nurt jest silniejszy, dno kamieniste, a zmienność poziomu wody potrafi w ciągu kilku dni całkowicie przeorganizować stanowiska. Zrozumienie, gdzie przebywają klenie w poszczególnych porach roku oraz jak reagują na stan i barwę górskiej wody, stanowi fundament skutecznego łowienia tego wspaniałego gatunku. Duży kleń jest bowiem o wiele trudniejszy do złowienia niż duży pstrąg.



W kwietniu górską rzekę najczściej jest jeszcze chłodna i podniesiona po roztopach. Temperatura wody ogranicza aktywność ryb, dlatego klenie szukają miejsc, w których mogą żerować przy minimalnym wydatku energii. Najczściej są to głośniejsze rynnki o umiarkowanym uciążeniu, spokojniejsze nappływy poniżej bystrzyc oraz przejścia między szybkim szypotem, a wyrównanym pociągiem. Ryby ustawiają się za większymi kamieniami, przy zatopionych pninach, w bocznych cofnięciach nurtu. Unikają głównego, czyli najsilniejszego strumienia wody, chyba że wysoka woda tworzy tam wyraźne strefy spokojniejszego przepływu przy dnie. Wiosną klenie niemal zawsze trzymają się bliżej dna, gdzie nurt jest słabszy, a pokarm spływa naturalnie i wolno.

Stan wody w górskiej rzece ma ogromne znaczenie. Woda lekko podniesiona i delikatnie przybarwiona na brązowo jest często najlepsza, ponieważ ogranicza czujność ryb i pozwala podejść bliżej ich stanowisk. Wysoka, ale stabilizująca się woda po opadach potrafi przynieść intensywne, choć krótkotrwałe żerowanie. Z kolei niska i krystalicznie czysta rzeka wymaga skrajnej ostrożności, co ostatecznie skutkuje mizernymi efektami żerowania. W takich warunkach klenie widzą každy ruch nad wodą i reagują na najmniejsze bodźce przy prezentacji muchy. Z kolei zbyt mętna woda utrudnia skuteczne podanie muchy, jednak przy zastosowaniu większej nimfy lub niewielkiego streamera można sprowokować ryby do reakcji w strefie przydennej. W przypadku wyjątkowo czujnego klenia trzeba umiejętnie wykorzystać każdą sposobność, aby go oszukać i skusić do brania. Tyczy się to jednak zazwyczaj dużych, słabych ryb.

Na nimfę

W kwietniu zdecydowanie najskuteczniejsza jest nimfa. Ryby ?eruj? przy dnie, zbieraj?c larwy j?tek, chru?cików, p?draki oraz d?d?ownice niesione przez nurt. Technika krótkiej nimfy, prowadzonej pod kontrol? z uniesion? w?dk? i minimalnym luzem linki, pozwala utrzyma? sta?y kontakt z much?. Przyn?t? nale?y poda? lekko z góry lub z boku stanowiska kleni, tak aby opad?a do dna jeszcze przed wej?ciem w tor ?erowania ryb. To bardzo wa?ne, aby przyn?ta znalaz?a si? na odpowiedniej g??boko?ci zanim dotrze do ?eruj?cego klenia. Prowadzenie powinno by? maksymalnie naturalne, w tempie zbli?onym do pr?dko?ci przydenne go nurtu. Brania s? cz?sto subtelne, objawiaj?ce si? zatrzymaniem zestawu lub lekkim, pompuj?cym przytrzymaniem.

?owienie ostro?nych kleni to gra szczegó?ów. O wyniku decyduje szczególnie podej?cie do ryby, kierunek podania przyn?ty, d?ugo?? przyponu, a nawet kolor czapki w?dkarza. To w?a?nie te niuanse sprawiaj?, ?e z?owienie du?ego, czujnego klenia w górskiej rzece daje satysfakcj? znacznie wi?ksz?, ni? przypadkowe branie agresywnego pstr?ga.

Zaczynamy podchody

Najbezpieczniejszy kierunek podej?cia do klenia na odleg?o?? precyzyjnego rzutu to podej?cie od do?u rzeki, czyli pod pr?d. Ryba niemal zawsze stoi g?ow? w stron? nurtu, obserwuj?c to, co sp?ywa z góry. Id?c od do?u, pozostajesz poza jej bezpo?rednim polem widzenia. Ka?dy krok powinien by? powolny i stawiany na stabilnym pod?o?u. W górskiej rzece drgania mog? by? przenoszone przez kamieniste dno, dlatego gwa?towne przesuni?cie stopy potrafi sp?oszy? ryb?, zanim jeszcze zobaczysz jej stanowisko. Kluczowe jest wykorzystanie os?on. Du?y kamie?, za?amanie brzegu, k?pa traw lub zwisaj?ce ga??zie pozwalaj? ukry? sylwetk?. W s?oneczne dni warto ustawi? si? tak, aby s?o?ce by?o przed tob? lub lekko z boku. Gdy masz je za plecami, twój cie? pada na wod? i mo?e przeci?? tor ?erowania ryby. Cie? bywa bardziej zdradliwy, ni? sama posta? w?dkarza.

Odleg?o?? podej?cia zale?y od przejrzysto?ci wody i g??boko?ci stanowiska. W niskiej, klarownej rzece bezpieczny dystans do du?ego klenia to cz?sto kilkana?cie metrów. W lekko przybarwionej wodzie mo?na skróci? go do kilku metrów, pod warunkiem, ?e zachowasz niski profil i ograniczysz ruchy. W p?ytkim szypocie ryby s? zwykle bardziej czujne, ni? w g??bszej rynnie, gdzie nurt rozprasza obraz i d?wi?k. Z kolei w p?ytkiej, prze?wietlonej s?o?cem p?ani, klenie s? cz?sto niemo?liwe do z?owienia.

Podej?cie do ostro?nego klenia w nurcie górskiej rzeki to przede wszystkim umiej?tne wykorzystanie padaj?cego ?wiat?a i cierpliwo??. Przebieg?y kle? widzi znacznie wi?cej, ni? podpowiada nam w?dkarska intuicja. W przejrzystej wodzie jego pole obserwacji obejmuje nie tylko to, co dzieje si? w wodzie, lecz tak?e sylwetki i ruch nad lustrem jego naturalnego domu. Wzburzone przez nieumiej?tne brodzenie osady denne potrafi? sp?oszy? klenie na kilka godzin. Kle? to nie lipie?, który cz?sto w?a?nie w przypadku nag?ego pojawienia si? ob?oku osadów zawieraj?cego larwy, przyst?puje do ?erowania.

7 kleniowych porad ...”

Przemys?aw Pó?torak na stronie 50 WW 4/26 opisuje jak ?owi? klenie na much? w górskiej rzece.

8 kwietnia 2026, 00:51